

ANDRZEJ ZIEMAK

Akademia Katolicka w Warszawie

ROZUMIENIE POJĘCIA „PASCHY” W TEOLOGII WAŁAWA HRYNIEWICZA JAKO WYRAZ DIALOGU Z UJĘCIAMI REDUKCJONISTYCZNYMI

1. Wstęp. 2. Istota chrześcijaństwa w teologii Waława Hryniewicza. 3. Jezus ziemski i Chrystus wiary. 4. Zakres refleksji paschalnej. 5. Niedostatki teologii zmartwychwstania. 6. Teologia paschalna? 7. Pascha jako sakrament Izraela. 8. Pascha Nowego Przymierza. 9. Czym jest „Misterium Paschalne”? 10. Pascha w historii zbawienia. 11. O konsekwencjach pierwotnego rozumienia tajemnicy paschalnej. 12. Jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia. 13. Zakończenie

Słowa kluczowe: Pascha starotestamentalna, Pascha Chrystusa, Święto Paschy, Zmartwychwstanie

1. WSTĘP

Zrozumienie Paschy Chrystusa wydaje się dziś koniecznością do ukazania istoty i celu życia człowieka. Hryniewicz przez swoją teologię paschalną przeciwstawia się tak zwanym ruchom „powrotu do Jezusa”, które przedkładają Jezusa historycznego nad Chrystusa wiary. Objawiają się one także we współczesnych prądach teologii wyzwolenia bądź innych kierunkach zbyt akcentujących rolę kultury w teologii, co czyni refleksję lubelskiego autora szczególnie aktualną. „Powrót do Jezusa” ma ukazać Go nie jako Pana, przychodzącego z mocą i narzucającego swoje prawa, ale jako brata zaangażowanego w walkę przeciwko uciskowi lub jako pasterza rozumiejącego wszystkie ludzkie ułomności. Ruch „powrotu do Jezusa” zarzuca Kościołowi, że obraz Chrystusa jako Pana i Zbawiciela oddala Go od rzeczywistych problemów ludzkich i pozbawia ewangeliczne posłannictwo Jezusa ukrytej w Nim mocy przekształcenia i odnowy świata. Hryniewicz zauważa jednak, że taka perspektywa upośledza proklamację chwały i majestatu zmartwychwstałego Chrystusa, kluczową dla chrześcijaństwa. Mimo to, zachęca do podjęcia postulatów ruchu „powrotu do Jezusa”, ale w świetle właściwego rozumienia Paschy Chrystusa, które będzie zachowywać jedność między Jezusem historii a Chrystusem wiary. Celem

artykułu jest przedstawienie takiego właśnie punktu widzenia w świetle myśli lubelskiego teologa.

Najpierw zostanie opisane rozumienie Paschy jako nierozzerwalnej całości wydarzeń, będących istotą chrześcijaństwa. W kolejnej części wspomniane zostaną przybliżone tendencje zniekształcające prawdziwą tożsamość Jezusa. Rozważając niedostatki teologii zmartwychwstania, Hryniewicz koncentruje się na przyczynach zubożenia teologii odkupienia. Postuluje o przekaz prawd chrześcijańskich oparty zarówno na dogmatyce, jak i głębokiej nad nimi refleksji jako duchowym źródle ich pochodzenia.

W części poświęconej Passze, jako sakramentowi Izraela, przedstawiono genezę i zmiany znaczenia słowa *pascha* w Starym i Nowym Przymierzu. *Misterium Paschalne*, odsłania zaś przed chrześcijaninem objawiającą się w nim rzeczywistość Bożą. W części dotyczącej Paschy w historii zbawienia omówiono wpływ elementu diabolicznego na akceptację prawdy objawionej człowiekowi. Hryniewicz jednoznacznie zwraca uwagę, że rozumienie wydarzenia paschalnego i przemieniającej mocy zmartwychwstałego Chrystusa zapoczątkowało nową jakość bytowania człowieka.

Należy tu dodać, że choć tematyka paschalna jest obszernie opisana przez wielu autorów, to jednak klarowność Hryniewiczowskiego przekazu daje nadzieję na owoce nawróceń.

Źródłami wykorzystanymi przez autora artykułu są kluczowe dzieła Wacława Hryniewicza dotyczące tematyki paschalnej: *Chrystus nasza Pascha*, *Nasza Pascha z Chrystusem*, *Pascha Chrystusa dziejach człowieka i wszechświata*. Pozostałe źródła mają tylko charakter pomocniczy.

2. ISTOTA CHRZEŚCIJAŃSTWA W TEOLOGII WACŁAWA HRYNIEWICZA

Ojciec prof. Wacław Hryniewicz OMI, którego pewne aspekty rozumienia Paschy są treścią niniejszego artykułu, koncentruje się na uczynieniu bardziej zrozumiałej trudności, którą sprawia przyjęcie paradoksalnej i niepowtarzalnej złożoności wydarzeń misterium Chrystusa. Trudność ta skutkuje utratą właściwej umiejętności przeżywania tego misterium, ponieważ „dzielono to, co z istoty swej jest niepodzielne i co może być przeżywane jako jedność. Kontemplacja cierpiącego człowieczeństwa Jezusa, Jego męki i śmierci, może przesłonić najgłębszy sens tej śmierci, uwidoczniwszy dopiero zmartwychwstaniem”¹. Jest zatem możliwe takie „zapatrzanie się w światło zmartwychwstania, iż zapomni się o tajemnicy krzyża”. Ojciec Hryniewicz podkreśla, że „misterium paschalne, tajemnica męki i śmierci oraz chwalebego zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, stanowi samo centrum chrześcijaństwa”². Świadczy o tym nieustannie żywa i niezachwiana wiara pierwotnego Kościoła oraz jego na wskroś paschalna duchowość, której utrata skut-

¹ W Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1982, 21.

² Tamże, 21.

kowałaby dla chrześcijaństwa zniekształceniem jego rozumienia i przeżywania.

Bezsprzeczna jest wymowa Pierwszego listu do Koryntian, który zaczyna się wprawdzie słowami o krzyżu, lecz kończy się triumfalnym i przejmującym rozdziałem o zmartwychwstaniu. Spotykamy się tu z podstawową treścią wiary chrześcijańskiej, którą Paweł wygłasza w słowach: „A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w grzechach waszych” (1 Kor 15, 17). Hryniewicz niepokoi to, że o ile „pierwsza część wiersza jest katolikom na ogół dobrze znana”, o tyle druga, tj. „pozostajecie w grzechach waszych”, „rzadko spotyka się z należytą uwagą i bywa pomijana”³. A „w niej właśnie zawarty jest cały soteriologiczny sens zmartwychwstania”. „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, aż do dzisiaj pozostajemy w grzechach, a więc nie było i nie ma odkupienia!” – konkluduje Hryniewicz.

Zbawcze znaczenie zmartwychwstania Chrystusa z pewnością było kluczowe także dla Pawła. Jakże pominąć jego stwierdzenie: „za wszystkich umarł Chrystus po to, by ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5, 15; por. Rz 14, 7–9) lub w innym miejscu: „On to został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4, 25). Hryniewicz odnosi się krytycznie do nie dość stanowczego ekspozycjonowania znaczenia faktu zmartwychwstania, mówiąc, że „potrzeba dużo niewagi, aby nie dostrzec znaczenia i wymowy tych przykładowo wybranych tekstów”. Potwierdza on tym samym, wcześniejsze stwierdzenie, że chrześcijaństwo jest z istoty swej chrześcijaństwem paschalnym, chrześcijaństwem krzyża i zmartwychwstania. Dopiero w zmartwychwstaniu – pisze – „ujawnia się ukryty i twardy sens krzyża”⁴.

Należy podkreślić, że o. Hryniewicz (dając osobisty wyraz syntezie ukształtowanej na podstawie własnych zainteresowań i wrażliwości) wskazuje potrzebę widzenia wydarzeń paschalnych w sposób obejmujący szeroki horyzont wrażliwości i doświadczenia Kościoła połączonych w jedno ze wschodniej i zachodniej jego części⁵. Integralnie pojmowany dialog między chrześcijanami jest więc w pewnym sensie „trialogiem”, dotyczącym zagadnień egzystencjalnie doniosłych dla chrześcijaństwa⁶.

3. JEZUS ZIEMSKI I CHRYSZTUS WIARY

Profesor Hryniewicz kieruje uwagę ku tzw. współczesnym tendencjom „powrotu do Jezusa”, charakteryzującym się kontestacją tradycyjnych przekonań i wnoszącym zamieszanie w poznanie prawdziwej tożsamości Jezusa. Konieczne jest zatem, aby na nowo ukazać Jezusa tożsamego z uwielbionym „Panem i Chrystusem”. Tradycyjna nauka chrześcijańska, głosząc Chrystusa, przedstawia Go takim, jakim Go ukazują Ewangelie i Tradycja wspólnot chrześcijańskich. Naruszenie

³ Tamże, 23.

⁴ Tamże, 24.

⁵ Tamże, 37.

⁶ Tamże, 38.

prawdziwej tożsamości Jezusa Chrystusa skutkuje niezrozumieniem Jego tajemnicy i całego zbawczego dzieła. Jezus jest Chrystusem, czyli Mesjaszem, a Chrystus jest Jezusem z Nazaretu⁷.

Wspomniany program „powrotu do Jezusa” ujawnia się m.in. w tzw. teologii sekularyzacji (łączącej ideał Ewangelii z nowożytnym ideałem wolności), a także w teologii wyzwolenia. Takie podejście jest właściwe zachodnim grupom o charakterze kontestatorskim (krytycznych w stosunku do Kościoła instytucjonalnego oraz do społeczeństwa konsumpcyjnego)⁸. Współczesne ruchy powrotu do Jezusa chcą widzieć w Nim; zamiast Pana, przychodzącego z mocą Bożą, narzucającego swoje przykazania i swoje prawo, „brata zaangażowanego w walkę przeciwko uciskowi, płomiennego przywódcę rozumiejącego wszystkie ludzkie ułomności. Chrystus to Bóg odległy, a Jezus to człowiek – bliski, wspaniały, oddany sprawie ludzkiej”. Ruch „powrotu do Jezusa” zarzuca Kościołowi, że obraz Chrystusa jako Pana i Zbawiciela oddala Go od rzeczywistych problemów ludzkich i pozbawia ewangeliczne posłannictwo Jezusa ukrytej w Nim mocy przekształcenia i odnowy świata. W tej perspektywie wyblakłaby „proklamacja chwały i majestatu zmartwychwstałego Chrystusa”⁹ – pisze Hryniewicz. Hasło „powrotu do Jezusa” dyskretnie sugeruje chrześcijaninowi, aby stawał się kimś współczesnym Nauczycielowi z Nazaretu i w bezpośredni sposób kształtował sobie Jego obraz, niezależny od chrystologii, zawartej w wyznaniach wiary Kościoła oraz w tradycyjnych ujęciach systematycznych. Aby nie ulec wypaczeniom prawdziwego sensu misterium paschalnego, nie można pomijać postulatów wynikających z haseł „powrotu do Jezusa”¹⁰.

4. ZAKRES REFLEKSJI PASCHALNEJ

Skoro przekaz świadectwa o paschalnym wymiarze chrześcijaństwa jest jeden dla wszystkich ludzi, a Chrystus polecił iść i głosić Dobrą Nowinę po całej ziemi, czyli tę samą dla wszystkich ludzi, i aż do końca świata, można domniemywać „ekumeniczną orientację teologii ku krzyżowi”. Jest to bez wątpienia zdrowy objaw rozwoju współczesnej myśli teologicznej, która pragnie przezwyciężenia wszelkich jednostronności. Zdaniem Hryniewicza, nie można rozwijać jednego aspektu wiary kosztem drugich, bo między prawdami wiary istnieje wzajemna współzależność. „Według rozpowszechnionej opinii, soteriologia ojców greckich koncentrowała się przede wszystkim na wcieleniu, a soteriologia ojców łacińskich na odkupieńczych czynach Chrystusa”¹¹. Jak dzisiaj pogodzić obydwie perspektywy w interpretacji nauki ojców? Czy nie stoimy w obliczu antynomii, które sami stworzyliśmy, podczas gdy w rzeczywistości obydwie podejścia wzajemnie się dopełniają? Trudność ekumeniczna istnieje także na tym odcinku teologii. Trzeba sobie zdawać z tego spra-

⁷ Tamże, 27.

⁸ W. Hryniewicz, *Nowe ruchy międzywyznaniowe*, Zeszyty Naukowe KUL, 1976, R. 19, nr 3, 89–92.

⁹ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 25.

¹⁰ Tamże, 26.

¹¹ Tamże, 34.

wę, jeśli chce się przedstawić w sposób integralny chrześcijańską wizję odkupienia.

Wspomniano, że przyczyną skupienia się wiary na prawdach najistotniejszych dla chrześcijan jest postępująca sekularyzacja, która podważa sens religii w życiu człowieka. Chrześcijanin ma zatem obowiązek odpowiedzieć, jaki jest sens bycia chrześcijaninem dzisiaj i co specyficznego wnosi chrześcijaństwo w życie człowieka. Jakże nie przyznać racji tym, którzy apelują, aby nasze chrześcijaństwo stało się w większym stopniu chrześcijaństwem paschalnym? Misterium krzyża i zmartwychwstania jest przede wszystkim misterium zbawczym, wciąż żywym i obecnym w życiu Kościoła, nadającym kierunek i sens jego istnieniu aż do końca wieków. Ten właśnie wymiar „misteryjny” będzie dominował w naszych dalszych rozważaniach¹².

Chrześcijaństwo głosi, że Jezus jest nie tylko tym człowiekiem, który „przeszedł dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich”, gdyż „Bóg był z Nim” (Dz 10, 38), ale i Chrystusem, posłanym przez Boga i przez Niego wskrzeszonym spośród umarłych, o czym czytamy m.in. w *Dziejach Apostolskich* (Dz 2, 32; por. 3, 26; 4, 10; 5, 30–31; 10, 40). Wyznając wiarę w Jezusa jako Chrystusa i Mesjasza, chrześcijanin nawiązuje do nadziei żyjącej w narodzie wybranym, oczekującym swojego eschatologicznego wybawcy (por. Dz 2, 36). Dzięki zstąpieniu Ducha Świętego uczniowie rozpoznali w Jezusie tego, którego Bóg posłał na świat jako Mesjasza i Zbawiciela, wskrzesił z martwych i wywyższył w swojej chwale jako zwycięzcę śmierci. Nie można – podkreśla ks. Hryniewicz – „dokonywać wyboru między Jezusem z Nazaretu a Chrystusem. Ten, który żyje jako chwalebny Pan sławiony przez Kościoły chrześcijańskie, jest tym samym Jezusem z Galilei, którego św. Piotr nazwał «Panem i Chrystusem». Paschalna wiara pierwotnego Kościoła dostrzegła w świetle chwały Chrystusa cały sens i znaczenie ziemskiej osoby i działalności Jezusa”¹³.

5. NIEDOSTATKI TEOLOGII ZMARTYCHWSTANIA

Troska o. Hryniewiczza o podjęcie głębokiej refleksji teologicznej nad zmartwychwstaniem dotyka faktu cudownego zmartwychwstania, potwierdzającego zarówno bóstwo i charakter posłannictwa Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego. Hryniewicz podkreśla ścisły związek między Paschą Chrystusa a mocą zbawczą oddziałującą nieprzerwanie do dziś na życie każdego chrześcijanina¹⁴. O ile w apologetyce widzi on jedynie „dowodzenie samego faktu zmartwychwstania”, o tyle ubolewa nad ubóstwem refleksji nad nieustannie trwającym misterium zbawczym w myśli teologicznej. Rozgłaszanie dzieła odkupienia koncentrowało się do niedawna na ukazywaniu wcielenia, życia, cierpienia i śmierci krzyżowej. Podkreślano

¹² Tamże, 32–33.

¹³ Tamże, 26.

¹⁴ Dla Hryniewiczza niezwykle istotne jest znaczenie tajemnicy Wielkiej Soboty, czemu daje wyraz w *Credo*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, 153–54. Hryniewicz podejmuje także problem konfrontacji ludzkiej słabości, którą Bóg obdarza miłością, *Dramat nadziei* zbawienia, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 1996, 72–75; zob. także: *Starożytna homilia na Świętą i Wielką Sobotę*, LG II, 386–388.

głównie moment wyzwolenia (*redemptio*), zadośćuczynienia (*satisfactio*) i zasługi (*meritum*) wraz ze wzmianką „o zmartwychwstaniu jako osobistym triumfie Chrystusa oraz zasłużonej nagrodzie za uniżenie, cierpienia i śmierć”. W ten sposób – stwierdza Hryniewicz – „zmartwychwstanie jako misterium zbawcze znalazło się poza zasięgiem refleksji teologicznej i zostało pozbawione głębokiego znaczenia soteriologicznego, a teologia odkupienia została przez to bardzo zubożona”¹⁵.

Dopiero Sobór Watykański II odkrywa na nowo prawdy o organicznej jedności i nierozzerwalnej więzi śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa i potwierdza je m.in. w *Konstytucji o liturgii*, a także w Konstytucjach *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*. Tajemnica paschalna zajmuje naczelne miejsce wśród centralnych prawd wiary chrześcijańskiej.

6. TEOLOGIA PASCHALNA?

Ojciec Hryniewicz dba o to, aby przekaz prawd chrześcijańskich, dotyczący faktów z życia i posłannictwa Chrystusa, był oparty nie tylko na dogmatyce Kościoła, lecz także na głębokiej refleksji nad ich duchowym źródłem. W ten sposób duchowość staje się dostępna chrześcijaninowi w miarę zaangażowania w różne formy modlitwy, prowadzące do podziwu dla Boga, zdolności Jego wystawiania i dziękczynienia Mu. Duchowość bez żywej więzi z teologią przegradza się w dewocję bez rzeczywistego wpływu na kształt życia. Potrzebne jest wzajemne przenikanie się teologii i duchowości szczególnie w teologicznej refleksji nad zbawczym misterium Chrystusa. W rozważaniach o misterium paschalnym kontemplowaną postacią jest osoba Jezusa jako Zbawiciela. Mamy w niej do czynienia nie z abstrakcyjnymi pojęciami, lecz z osobową i konkretną rzeczywistością wcielonego Syna Bożego, który cierpiał za nas, zstąpił w otchłań śmierci, powstał z martwych i żyje u Boga, „aby wstawiać się za nami” (Hbr 7, 25).

Ojciec Hryniewicz przypomina, że Pismo Święte nie posługuje się pojęciem „prawd” w liczbie mnogiej. „Jest tylko jedna prawda objawiona o Bogu w Jezusie Chrystusie – w jednorazowym, historycznym wydarzeniu Jego wcielenia, życia, śmierci i zmartwychwstania. Prawda ta ma charakter osobowy, jest bowiem poznaniem Chrystusa jako mojego Zbawiciela i Pana”¹⁶, który „samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Hryniewicz przejawia troskę o to, aby teologia misterium paschalnego nie gubiła podstawowej intuicji charakteru osobowego, gdyż prowadziłoby to do ujawnienia się jej jako rozdziału abstrakcyjnej soteriologii, niedostrzegającej zbawczego znaczenia osoby i działania Chrystusa w odniesieniu do każdej osoby ludzkiej (*pro me*). Zbytne zainteresowanie pojęciami abstrakcyjnymi (w duchu wymagań teologii jako „nauki”) przyczyniło się – zdaniem Hryniewicza – do tego, że przez wieki nie mogła rozwinąć się w Kościele zachodnim głęboka teologia całego misterium paschalnego”, „teologia trzech dni” (*triduum mortis*). Uważa, że teologia Męki Pańskiej została raczej pozostawiona pobożnej medytacji, mistryce,

¹⁵ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 27.

¹⁶ Tamże, 31.

doświadczeniu świętych i ludowej pobożności¹⁷, co jest sprzeczne patrystycznym rozumieniem misterium paschalnego jako szczytowym punktem całego dzieła odkupienia i objawienia Trójjedynego Boga.

Teologia misterium paschalnego – jak przedstawia to Hryniewicz – jest „w gruncie rzeczy próbą refleksji teologicznej nad najważniejszymi wydarzeniami tworzącymi całość Chrystusowego dzieła zbawienia w jego inkarnacyjnej konkretności oraz niezbywalnych powiązaniach z dogmatem trynitarnym. Misterium Chrystusa nie da się pojąć bez odniesienia do prawdy o Trójjedynym Bogu. Ośrodkiem i rdzeniem nowotestamentalnej wiary jest Chrystus ukrzyżowany i zmarły, działający w jedności z Ojcem mocą Ducha Świętego we wspólnocie wierzących aż do końca czasów”¹⁸. Refleksja nad misterium paschalnym wywiera z kolei swój jakościowy wpływ na całą teologię i odnawia w jakimś stopniu rozumienie chrześcijaństwa¹⁹.

7. PASCHA JAKO SAKRAMENT IZRAELA

Istnieje domniemanie, że pierwotny ryt kultyczny, praktykowany przez nomadów, miał na celu okiełznanie zła. Jego znakiem widzialnym było skrapianie wejścia do namiotu krwią zwierzęcia ofiarnego. Tę formę przejęli Izraelici, nadając jej jednak nowe znaczenie. Tak powstało najstarsze święto, którego nazwa *Pesach* oznaczała pierwotnie ryt lub nawet taniec (*pesach* – skakać, podskakiwać, przeskakiwać). Słowo „*pesach*” było przez Izraelitów użyte do określenia wydarzeń związanych z wyjściem z Egiptu. Odtąd nazwa święta *Pesach* oznacza, iż Jahwe „przeskoczył” domy Izraelitów, ominął je i ocalił pierworodnych od zagłady (Wj 12, 13, 23, 27). Taka interpretacja teologiczna święta *Pesach* powstała dzięki rodzącej się świadomości historycznych interwencji Boga w ludzkie dzieje i stała się składowym elementem objawienia. Odtąd była wyznaniem wiary w Boga zbawiającego swój lud. Tak więc Pascha stała się aktem kultycznym, sprawowanym w rodzinie, poświęconym upamiętnieniu wyzwolenia przez Jahwe z niewoli egipskiej. Była głównym wydarzeniem dziejów zbawienia w Izraelu. Wiara w moc Jahwe opierała się zatem na historycznych wydarzeniach, których Jahwe dokonał dla swego ludu, a nie na przeżywaniu związków z naturą, jak u nomadów²⁰. Tym samym Izraelici nadali Pasche nowy i głębszy sens, przetwarzając niejako od wewnątrz jej istotną treść.

Hryniewicz wskazuje tu na najgłębszy sens święta Paschy, który polegał na tym, że zbawcze, niepowtarzalne, historyczne wydarzenie – wyprowadzenie Izraela z niewoli Egiptu – dokonane przez Boga w przeszłości – „stawało się w celebracji Paschy dostępną dla wszystkich teraźniejszością”²¹. Święto uobecniało minione wydarzenie i włączało w nie świętujących, którzy od tej pory mieli udział w odkupieniu

¹⁷ Wacław Hryniewicz odnosi się do tekstu: H.U. von Balthasar, *Mysterium paschale*, 154–158.

¹⁸ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 31.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, 43–44.

²¹ Tamże, 44.

(por. Wj 12, 14), co doprowadziło naród wybrany do oddawania Bogu prawdziwej czci (Wj 3, 12) oraz do zawarcia z Nim przymierza na Synaju (Wj 12, 26–27). Zaowocowało to wówczas całkowitą odnową świadomości Izraelitów i zrozumieniem, że są dziećmi Boga. Było to dla nich „przejście” z niewoli do wolności, do światła i życia, z wygnania – do ojczyzny, „ziemi obiecanej”. Oznaczało to dla nich rzeczywiste „odkupienie”. Jednorazowe wydarzenie Paschy miało odąd być ustawicznie upamiętniane i uobecniane (por. Wj 13, 8), zarówno przez wiarę, nadzieję i miłość każdego Izraelity, jak i przez zawsze aktualne, stwórcze i zbawcze działanie Boga²². Zrozumienie i doniosłość powyższych stwierdzeń Hryniewicz łączy ze znaczeniem starotestamentalnych pojęć: „upamiętnienie” (*zikkaron*) i „poznać” (*jadah*). U semitów – pisze on – „słowo” jest narzędziem stwarzania mocą dokonywania skutków, w których uobecnia się sam Bóg (por. Iz 55, 10–11; Hbr 4, 12). Natomiast „poznanie” jest nie tylko zjednoczeniem umysłu z rzeczą poznawaną, lecz także rzeczywistym kontaktem osób, czyli zjednoczeniem osobowym²³ (por. Łk 1, 34).

Noc wyjścia z Egiptu, wraz z krwawą ofiarą i dokonaniem w niej „odkupieniem” Izraela, stała się źródłem wzajemnej relacji między wszystkimi pokoleniami Izraelitów a Bogiem, podtrzymywanej dzięki obchodzeniu Paschy. Lud „pamięta”, gdy dokonuje obrzędu paschalnego; Bóg „pamięta”, gdy wciąż na nowo włącza każde następne pokolenie w wydarzenie zbawcze²⁴. Zbawienie staje się „odnawiającą się” rzeczywistością. W święcie Paschy Jahwe daje uczestnictwo i „zanurza” w nim wszystkich, którzy „wspominają” Jego czyny. Oznacza to, że między terażniejszością a przeszłością przerzucony zostaje tajemniczy pomost. Tak oto święto Paschy staje się swoistym „sakramentem”, czyli uobecnieniem zbawczego czynu Boga dla wszystkich pokoleń. Teologia izraelska akcentuje w liturgii Paschy owo „dzisiaj”. W liturgicznym opowiadaniu o wyjściu z Egiptu to uobecnienie zajmuje centralne miejsce i staje się terażniejszością. „Pamiętajcie o dniu tym, abyście wyszli z Egiptu, z domu niewoli, gdyż potężną ręką wywiódł was Jahwe stamtąd. [...] Dziś wychodzicie z Egiptu [...]” (Wj 13, 3). Ryt ten jest anamnezą wyjścia z Egiptu, jego sakramentalnym uobecnieniem²⁵.

W świetle teologii żydowskiej zbawcze działanie Boga w przeszłości i antycypacja eschatologicznej przyszłości stają się w celebracji święta terażniejszością. A święto Paschy jest anamnezą – upamiętnieniem zbawczego, historycznego czynu Boga, który dzięki liturgicznemu rytowi staje się aktualnie obecnym zbawieniem: „Tej nocy czuwał Jahwe nad wyjściem synów Izraela z ziemi egipskiej. Dlatego noc ta winna być czuwaniem na cześć Jahwe dla wszystkich synów Izraela po wszystkie pokolenia” (Wj 12, 42).

W ostatnich wiekach, poprzedzających przyście Chrystusa, Izraelici przeżywali intensywniej eschatologiczny charakter Paschy. Starotestamentalna Pascha była zarówno świętem upamiętnienia wydarzeń zbawczych, jak i proroczym znakiem przyszłości, wskazującym na zbawienie eschatologiczne. Myślenie Izraelitów zmie-

²² Tamże, 45.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, 46.

²⁵ Tamże, 47–48.

rzało do związania z Paschą, historią celu ostatecznego, definitywnego stanu zbawienia, który rozpocznie się „dniem Jahwe”, „dniem Mesjasza”, „przyszłym wiekiem”. Zbawienie paschalne było dla nich obrazem zbawienia ostatecznego, eschatologicznego. Dlatego w żydowskim obrzędzie Paschy tak doniosłą rolę odgrywało oczekiwanie przyszłego zbawienia oraz przyjścia Mesjasza. Przeżywanie Paschy znajduje się teraz niejako pośrodku – między historycznym aktem odkupienia w przeszłości a jego eschatologicznym wypełnieniem w przyszłości. Przeszłość z przyszłością łączą wierność i łaskawość samego Boga, który sprawia, iż stają się one darem teraźniejszości, czyli można powiedzieć, że Pascha izraelska ma charakter prawdziwie sakramentalny, a święto Paschy stało się w pewnym sensie tego słowa „sakramentem Izraela”²⁶.

Takie rozumienie teologii święta Paschy kładzie podwaliny pod chrześcijańskie ujęcie teologii paschalnej, której istotną treścią musi zawsze pozostać anamneza wydarzeń historycznych – uobecnienie wydarzenia zbawczego w jego ogólności, a nie w postaci poszczególnych prawd religijnych – podkreśla Hryniewicz. Tu – jego zdaniem – należy szukać najstarszych podstaw chrześcijańskiej teologii liturgii oraz teologii dziejów, których ośrodkiem jest tajemnica paschalna Chrystusa.

8. PASCHA NOWEGO PRZYMIERZA

Tradycja chrześcijańska od początku dostrzegła wypełnienie starotestamentalnej Paschy w śmierci Jezusa²⁷. Jej najwcześniejszym wyrazem jest tekst 1 Kor 5, 7: „Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha”. Jest On Barankiem Paschalnym już nie dawnego, ale nowego ludu Bożego, a Paweł posługuje się tym porównaniem jako czymś oczywistym, więc niewymagającym dowodzenia²⁸. Święty Paweł i św. Jan wyrażają przekonanie, że typologia paschalna wypełnia się w śmierci Jezusa. Jezus jest „Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata” (J 1, 29), któremu nie wolno łamać kości (J 19, 33–36), aby wypełniło się słowo Pisma (Wj 12, 46). Podobnie w *Apokalipsie* Jan określa Chrystusa mianem „Baranka, który był zabity” (Ap 5, 6, 9, 12; 7, 14; 12, 11; 13, 8).

„W śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa wszystkie obietnice i figury Starego Testamentu – wraz ze starą Paschą – stały się rzeczywistością. Nowa Pascha jest również osobowym i widzialnym wkroczeniem Boga w ludzkie dzieje”²⁹. W Chrystusie „Bóg ukazał pełnię swojej miłości ku ludziom, wyzwolił ich spod władzy grzechu i śmierci, obdarzył nowym życiem”³⁰. Bardziej jeszcze niż Pascha żydowska tajemnica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa jest również prawdziwą

²⁶ Tamże, 49.

²⁷ Zob. także: B. Pitre, *Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2018, 194–199.

²⁸ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 50.

²⁹ Tamże, 51.

³⁰ Na temat *homo paschalis* (człowiek paschalny) Hryniewicz pisał także w *Nad przepaściami wiary*. Rozmawiali E. Adamiak, J. Majewski, Społeczny Instytut Wydawniczy, Kraków 2001, 86.

Paschą, dzięki której «przeszliśmy ze śmierci do życia» (1 J 3, 14), z ciemności i niewoli do królestwa światła, miłości (por. 1 J 1, 5 i 4, 8) i wolności (Ga 5, 1)³¹. Starotestamentalna Pascha była ustawicznym memoriałem i uobecnieniem zbawczego działania.

9. CZYM JEST „MISTERIUM PASCHALNE”

Słowo „misterium” (gr. *to mysterion*, łac. *mysterium*) chrześcijanin rozumie jako transcendentną, zbawczą i objawiającą się rzeczywistość Bożą. Misterium oznacza również uczestniczenie w tej rzeczywistości. Misterium to także „tajemnica”, której mroki nieco rozświetla Biblia. W teologii św. Pawła cały Boży plan zbawienia ludzi ujawnia się w Chrystusie i przez Niego. Dlatego Hryniewicz mówi, że „Misterium to wielka tajemnica Bożego planu zbawienia, która przekracza zdolności poznawcze ludzkiego umysłu do tego stopnia, że nawet po objawieniu nie jesteśmy w stanie jej w pełni pojąć”³². Święty Paweł wiąże ją z mądrością Bożą, która objawia się najpełniej w osobie Słowa Wcielonego, choć poczytana została za „głupstwo” przez „mędrców” tego świata (1 Kor 1, 18 i n.). Narzędziem do zrozumienia tajemnicy Bożego planu jest wiara, wzbudzona pod wpływem działania Ducha Świętego (1 Kor 2, 10–15), posyланego przez Jezusa Chrystusa uwielbionego. Kluczem do zrozumienia daru Bożej mądrości jest śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa (por. 1 Kor 1–2, 15). Misterium jest zatem objawieniem mądrości Bożej w Chrystusie, ponieważ „słowo Boże” skierowane do ludzi osiągnęło swą pełnię w Jego słowach i czynach. Słowem „misterium” św. Paweł określa tajemnicę Boga, objawiającą nam ekonomię zbawienia, które wypełnia się i ukazuje w Chrystusie, a swój ostateczny sens osiąga w Jego uwielbieniu (por. Ga 1, 12 i n.; Ef 3, 3), (1 Kor 2, 7; Ef 3, 9)³³. Paweł, przemieniony przez Chrystusa, ujawnia, czym jest spełnienie tajemniczego planu ukrytego przed wiekami w Bogu, a „materializującego się” w powstającym Kościele (Ef 3, 9–10).

10. PASCHA W HISTORII ZBAWIENIA

W Nowym Przymierzu Bóg posyła w dzieje zbawienia człowieka swojego Syna – Jezusa Chrystusa, by w Nim historia ujawniła osobowe życie Boga. Apostoł Paweł i Jan Ewangelista napiszą, że wraz z wcieleniem i zmartwychwstaniem Jezusa nadszedł już „koniec czasów” (por. 1 Kor 10, 11), że Chrystus jest nie tylko Początkiem, ale i Końcem, Pierwszym i Ostatnim (Ap 1, 17; 2, 8; 21, 6; 22, 13).

Hryniewicz zauważa, że historia natury ludzkiej przyjęta przez Słowo Boże otrzymuje nowy wymiar, który sięga poza historię, a wydarzenia historyczne stają się manifestacją życia samego Boga. Choć historyczny Jezus jest człowiekiem jak inni,

³¹ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 51.

³² Tamże, 52.

³³ Tamże, 53.

a Jego ludzka działalność kończy się konfliktem, w którym przegrywa, to w rzeczywistości „historia” Jezusa wyraża zbawcze działanie Boga, który „pojednał nas ze sobą przez Chrystusa” (2 Kor 5, 18). W tym sensie Jego człowieczeństwo jest konstytutywnym elementem samego wydarzenia zbawienia. I to jest właśnie owo *novum* w historii zbawienia³⁴. Tym nowym elementem dziejów jest ziemskie ludzkie ciało Jezusa Chrystusa. „Po zmartwychwstaniu Chrystusa to ciało pozostaje wśród nas pod sakramentalną, eucharystyczną postacią: *Corpus Christi Eucharistic* – i staje się w sposób trwały widzialne i święte w ciele Pana, którym jest Kościół: *corpus ecclesiasticum* (por. J 6, 55–56). Od tej pory w sposób zasadniczy zmienia się sytuacja ludu Bożego, który żyje po Wielkanocy i zesłaniu Ducha Świętego, stanowiących eschatologiczne zbawcze dzieło Boga”³⁵.

Działanie Boga w historii dokonuje się w ścisłym związku ze współdziałającą wolną wolą człowieka jako partnera i uczestnika zbawczego dialogu. Hryniewicz mówi, że „to człowiecze uczestnictwo jest możliwe jedynie w wypadku dobrowolnego przyjęcia Bożych warunków ze strony człowieka” i porównuje do personalizmu³⁶ lub raczej synergizmu w historii zbawienia: „my bowiem pomocnikami (*synergoi*) Boga jesteśmy” (1 Kor 3, 9), powołując się na słowa Pseudo-Dionizego Areopagity: „być współpracownikiem (pomocnikiem) Boga jest rzeczą najbardziej Boską”. Człowiek jako istota wolna staje wobec konieczności dokonywania wyborów, od których zależy często bieg wydarzeń, kształtujących dzieje zarówno jednostek, jak i społeczeństw³⁷.

Historia zbawienia odsłania prawa Bożej pedagogii. Oprócz wznoszącej się linii zbawienia uwidacznia się równocześnie antagonizm (*mysterium iniquitatis*) – ujawniający się tajemnicą nieprawości, negacji i odmowy. Misterium paschalne dokonało się jako jednorazowy fakt historyczny, który nadaje im strukturę paschalną i sprawia, że stały się one areną ustawicznego zmagania, „przechodzenia” z ciemności i śmierci do światła i życia (por. 1 J 3, 14)³⁸. Pascha Chrystusa, która wprowadziła w świat wielką „nowość”, napotyka wciąż opór ze strony tego wszystkiego, co mroczne i grzeszne. Hryniewicz podkreśla tu istnienie w dziejach zbawienia elementu diabolicznego (w sensie etymologicznym *diábolos* jest tym, który oddziela, wprowadza podział i rozdzwięk) i mówi, że historia jest miejscem walki człowieka ze złem i śmiercią, w której nieustannie przejawia się ukryta moc zmartwychwstania. Zlekceważenie wymiaru diabolicznego doprowadziłoby do niechrześcijańskiego triumfalizmu i naiwnego optymizmu³⁹. Dzieje zbawienia są często naprzemiennie tragicznymi dziejami ludzkiej winy, naznaczonej piętnem grzechu i ponownego zmartwychwstania duchowego w wierności i dobroci Boga stałego w swoich zbawczych

³⁴ Tamże, 67. Hryniewicz odnajduje myśl o nowości chrześcijaństwa także w pismach Ilariona, o czym donosi w *Chrystus zmartwychwstał. Motywy paschalne w pismach metropolity Ilariona*, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 1995, 147–151.

³⁵ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 68.

³⁶ K. Guzek, *Nieudzielalność osoby ludzkiej jako jedna z podstaw personalizmu chrześcijańskiego*, Kultura – Media – Teologia, 2010, nr 2, 152–158.

³⁷ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 74.

³⁸ Tamże, 74.

³⁹ Tamże, 74–75.

zamiarach, które rozjaśnia moc zmartwychwstania. W ten sposób Pascha trwa nieustannie w ludzkich dziejach, wciąż od nowa przez wszystkie „przejścia” i wyzwolenia, które odnajduje człowiek na swej drodze. Taki jest paschalny wymiar dziejów zbawienia.

Przez zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Chrystus „wszedł raz na zawsze do «Miejsca Świętego»” (Hbr 9, 12), tj. do nieba, w krąg osób Bożych, co oznacza, że dokonało się coś nieodwracalnego i nic nie zdoła już oddzielić natury ludzkiej od natury Bożej. Przez ten nieodwołalny fakt wcielenia i zmartwychwstania Chrystusa, cała ludzkość została potencjalnie zbawiona. Potrzeba tylko dobrowolnego przyjęcia przez poszczególnych ludzi tego, co zostało osiągnięte dla całej natury ludzkiej⁴⁰.

W Jezusie Chrystusie zostało już wszystko powiedziane przez Boga do człowieka. To, co otrzymaliśmy w Chrystusie, odkrywa nam już obecny „drugi brzeg”. „Epoka Chrystusa i Ducha Świętego istnieją odtąd równocześnie. Misterium Chrystusa i epoka Ducha Świętego dopełniają się w tajemnicy obecności. On też, Boży Duch, będzie eschatyczną mocą przetwarzającą świat w czasie Paruzji⁴¹.”

11. O KONSEKWENCJACH PIERWOTNEGO ROZUMIENIA TAJEMNICY PASCHALNEJ

Cała treść Nowego Testamentu stanowi apostoelskie świadectwo ukazujące zbawcze znaczenie wydarzenia paschalnego, którego skutkiem jest urzeczywistnienie „nowego stworzenia” i nowego świata. Jest początkiem spełnienia obietnicy, która osiągnie swą pełnię w nadchodzącej Paruzji. Świadectwo to ma charakter powszechny i rozbudza refleksję człowieka ku wierze i nawróceniu. Konieczne tu jest podkreślenie, że właściwą płaszczyzną refleksji i zrozumienia wydarzenia paschalnego nie jest sam opis historyczny dokonanego wydarzenia, lecz przede wszystkim wyznanie wiary, potwierdzone zgodą na to, aby przemieniająca moc zmartwychwstałego Chrystusa zapoczątkowała nową jakość bytowania człowieka.

Wspomniane już tendencje „powrotu do Jezusa”, które powstały pod wpływem reakcji na tradycyjny obraz Chrystusa jako Pana, Mesjasza, Zbawcy i Syna Bożego, niosą ze sobą niebezpieczeństwo zapomnienia o właściwym znaczeniu misterium paschalnego.

Prawdą jest, że nowotestamentalne rozumienie doczesnego życia Jezusa zależy także od paschalnej wiary uczniów w Niego jako wywyższonego Pana i Zbawiciela, co może doprowadzić do jednostronnego spojrzenia na Jezusa jedynie w świetle Jego chwalebnych tytułów. Wtedy w Jezusie dostrzeżemy tylko chwalebne Pana, pełniącego na tym świecie zbawcze funkcje przysługujące samemu Bogu. Wówczas ważny jest dla nas jedynie Chrystus. W ten sposób z pola widzenia może zniknąć czysto ludzkie oblicze Jezusa z Nazaretu, które przecież wymaga wyznania wiary w Zmartwychwstałego. Rozumując w ten sposób, pomija się to, że treścią wyznania wiary jest właśnie zmartwychwstały Pan, którym stał się ziemski Jezus

⁴⁰ Tamże, 76.

⁴¹ Tamże, 77.

z Nazaretu. Zbawczy charakter ma więc cała egzystencja Jezusa, a wydarzenie paschalne nie podważa znaczenia Jego historycznej rzeczywistości. Hryniewicz nie widzi więc podstaw teologicznych do opowiadania się – jak mówi – za „ekskluzywizmem paschalnym”⁴². Nie można – jego zdaniem – tworzyć chrystologii, opierając się wyłącznie na funkcjach przypisywanych zmartwychwstałemu Chrystusowi. Rozbijałaby ona jedność spojrzenia na tajemnicę i zbawcze dzieło Jezusa, a wspomniany ekskluzywizm usprawiedliwiałby jedynie reakcje tych, którzy chcieliby powrócić do samego Jezusa, wykreślając Jego chwalebne imię: Chrystus, Pan, Zbawiciel.

Hasło „powrotu do Jezusa” traci z pola widzenia misterium paschalne. Zdradza to tendencję jeszcze bardziej niebezpieczną w swoich skutkach dla teologii i życia chrześcijańskiego. Fakt, że Ewangelie zostały napisane w świetle Paschy i stanowią wyznanie wiary w zmartwychwstałego Jezusa, nie oznacza bynajmniej, iż nie przekazują żadnej obiektywnej informacji o ziemskim życiu Jezusa. Informacja ta, jak stwierdziliśmy wyżej, służyła jednak przede wszystkim wyznaniu wiary ukształtowanemu na podstawie paschalnego doświadczenia uczniów oraz wspólnoty wierzących. Na tym polega cała oryginalność Ewangelii, której nie docenia ruch „powrotu do Jezusa”, nawet ten wyrażający się w formie gruntownej refleksji teologicznej (teologia sekularyzacji, teologia „śmierci Boga”). Nie można przekreślić tego, co przekazali nam pierwsi świadkowie zmartwychwstałego Chrystusa, ani przekazu pierwotnych wspólnot chrześcijańskich. Nie wolno też zlekceważyć wiekowego doświadczenia Kościoła. Nie można pominąć milczeniem tego, co przede wszystkim powstało z paschalnego doświadczenia pierwszych uczniów – konkluduje Hryniewicz⁴³. Przyznaje dalej, że „wierzący nie są wolni od przypisywania swoich aspiracji i pragnień Jezusowi, zwłaszcza wtedy, gdy usiłują wypełnić luki w informacjach o Jego życiu ziemskim”. Istnieje ryzyko, że stanie się On jedynie symbolem i projekcją ludzkich dążeń. Przed tym niebezpieczeństwem chronią właśnie wspomniane już nowotestamentalne wyznania wiary, które ukształtowały wiarę Kościoła w Chrystusa jako Zbawiciela i Pana. Wyznanie wiary w Chrystusa jako Pana i Boga⁴⁴.

Wybieranie między chrystologią, czerpiącą inspirację jedynie z wydarzenia śmierci i zmartwychwstania, a „chrystologią”, która zadowala się dziejami i nauczaniem Jezusa ziemskiego, stanowiłoby jawną niezgodność z najbardziej pierwotnym doświadczeniem paschalnym. Jak poznać prawdziwego Jezusa, nie wyznając równocześnie, iż jest On Chrystusem i Zbawicielem? Nieprzemijające znaczenie Jezusa wskazuje na to, że jest On na zawsze Chrystusem. I odwrotnie: jest Chrystusem, ponieważ był Jezusem z Nazaretu⁴⁵.

Hryniewicz chroni przed takim pojmowaniem sensu człowieczeństwa Jezusa, które jest oderwane od utajonego bóstwa. Zwraca uwagę, że „istnieje niebezpieczeństwo traktowania orzeczenia Soboru Chalcedońskiego jako abstrakcyjnej i ogólnej zasady, z której dedukuje się całą chrystologię, zapominając równocześnie o tym,

⁴² Tamże, 123.

⁴³ Tamże, 124.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, 125.

że orzeczenie to dotyczy historycznej postaci Jezusa z Nazaretu oraz jego konkretnego życia⁴⁶.

Zmartwychwstanie Jezusa ma tylko wtedy swój zbawczy sens, jeżeli rzeczywistość wyzwala od śmierci Tego, który dobrze czyniąc, został odrzucony przez swoich, skazany i ukrzyżowany. Historyczne i rzeczywiste życie Jezusa z Nazaretu określa sens Jego zmartwychwstania. Z drugiej strony właśnie zmartwychwstanie nadaje Jego życiu nieprzemijającą aktualność i powszechne znaczenie zbawcze. Refleksje: chrystologiczna i soteriologiczna musi zachować tę wzajemną współzależność. Pascha – nieodłączne od Pięćdziesiątnicy – daje klucz do zrozumienia Jezusa, samo zaś – z kolei – wymaga ustawicznego odniesienia do Jego ziemskiego życia i nauczania⁴⁷.

12. JAKO CI, KTÓRZY ZE ŚMIERCI PRZESZLI DO ŻYCIA

Tajemnica Chrystusa nieodłączna od obecności Ducha Świętego nadaje zmartwychwstaniu Chrystusa powszechny zasięg i nieograniczoną przestrzeń działania. Widać to w czwartej Ewangelii, która mówi o zstąpieniu Ducha Świętego na apostołów w sam dzień zmartwychwstania (J 20, 19–23). Duch Święty uzdolnił uczniów do rozpoznania obecności Zmartwychwstałego oraz do zrozumienia Jego całego posłannictwa na ziemi. „Ewangelie przekazują nam nie tylko wiarę pierwszych wspólnot chrześcijańskich, ale także coś z pierwotnego doświadczenia apostołów, którzy poddani Duchowi zdołali powiązać swoją znajomość Jezusa «według ciała» z przeżyciem Jego tajemnicy jako zmartwychwstałego⁴⁸».

Potwierdza to św. Paweł, który nie miał obaw przed dopełnieniem świadectw apostoelskich swoim własnym świadectwem (1 Kor 15, 8). Chodzi tu o widzenie i przeżycie obecności Chrystusa chwalebego. Przeżycie to ma charakter osobisty i eklezjalny jednocześnie. Doświadczenie to głęboko przeniknęło i przemieniło wewnątrz Apostoła Narodów, o czym daje wyraz w trzech opisach zawartych w Dziejach Apostoelskich (9, 22, 26) oraz wzmiankuje (w niepozabawiony sprzecznych szczegółów sposób) na temat widzenia i słyszenia Pana, co zawarł w Listach (1 Kor 9, 1; 15, 8; Ga 1, 15–17; 2 Kor 4, 6; Flp 3, 12). Listy, choć niepozabawione wątków osobistych, wyrażają także uczuciowe i ludzkie doświadczenie paschalne apostoła, jego „ukrzyżowaną” i paschalną mądrość, która nie może tu być przemilczana. Religijne doświadczenie, które stało się udziałem Pawła przy jego nawróceniu, jest przeżyciem obecności Chrystusa żyjącego.

Należy podkreślić, że „również Paweł potrzebował osobistej Pięćdziesiątnicy sakramentalnej, aby zrozumieć w pełni to, co się z nim dokonało. Tą sakramentalną Pięćdziesiątnicą było dla niego nałożenie rąk przez Ananiasza oraz przyjęcie chrztu⁴⁹”, które kończy się przyjęciem Ducha Świętego: „i został napełniony

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże, 126.

⁴⁸ Tamże, 127. Więcej na ten temat: W. Hryniewicz, *Bóg wszystkim we wszystkich*, Warszawa 2005, 195–197.

⁴⁹ W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha...*, dz.cyt., 128.

Duchem Świętym. Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony” (Dz 9, 17–18). Paweł „przez trzy dni nic nie widział i nie jadł ani nie pił” (Dz 9, 9). Musiało być w tym coś z doświadczenia samej śmierci i ciemności grobu. Dopiero wraz z nałożeniem rąk odzyskuje wzrok, „a gdy go nakarmiono, odzyskał siły” (Dz9, 19).

W ten sposób Pismo Święte zaświadcza, że Paweł prawdziwie umarł i zmartwychwstał w Chrystusie. Wyraża to prawdę o wewnętrznej przemianie apostoła. Dlatego Paweł będzie odtąd opisywać tajemnice chrztu w kategoriach „zanurzenia w Chrystusa Jezusa”, „zanurzenia w Jego śmierć”, „pogrzebania razem z Nim” i „powstania do nowego życia – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3–4; por. Ga 2, 19; Ef 2, 5–6). Odnosi się to również do tajemnicy Eucharystii, która daje wierzącym udział w misterium Paschy i Pięćdziesiątnicy równocześnie (1 Kor 11, 24–27; 12, 3–30). Zjednoczonym w Eucharystii, Duch Święty udziela różnorodnych swoich darów. „Sprawowanie Eucharystii we wspólnocie wierzących jest miejscem doświadczenia chrześcijańskiego, które dzisiaj chętnie określamy mianem charyzmatycznego (por. 1 Kor 10–14)”⁵⁰.

Trzeba zauważyć, że paschalne nauczanie apostoelskie przynosi pierwszy zarys nauki o sakramentalnym działaniu Chrystusa zmartwychwstałego oraz Jego Ducha wśród wierzących⁵¹. Chrześcijanie mają odtąd już żyć „jako ci, którzy ze śmierci przeszli do życia” (Rz 6, 13). „Wierzący żyje więc tajemnicą Chrystusowej Paschy. Jego zmartwychwstanie przenika i kształtuje całą egzystencję chrześcijańską”⁵². Oto egzystencjalny sens wyrażony najmocniej przez Pawła w słowach: „teraz zaś już nie ja żyję, to żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20), „dla mnie bowiem żyć – to Chrystus” (Flp 1, 21). Racja jest jedna: „za wszystkich umarł (Chrystus) po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał” (2 Kor 5, 15). Misterium Paschy Chrystusa ma sens tylko wtedy, gdy staje się mocą dla każdego człowieka, jego własnej przemiany i wprowadza w „nowe życie”. Osobowość Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego wyraża się przez życie wierzących w ich codziennej egzystencji.

13. ZAKOŃCZENIE

Ojciec Waćław Hryniewicz z wielką troską odnosi się takiego rozumienia pojęcia Paschy, które nie tylko wyjaśnia działania Boga w historii człowieka, ale przede wszystkim ukazuje troskę Boga o przywrócenie właściwego obrazu człowieka⁵³ (por. Rdz 1, 26). Dzieje się to dzięki wcieleniu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa – Boga-człowieka. Hryniewicz polemizuje z takim interpretowaniem

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże, 129.

⁵² Tamże, zob. także: M. Rusiecki, *Antropologia paschalna*, w: *Instaurare omnia in Christo. O zbawieniu, teologii, dialogu i nadziei. Profesorowi Waćławowi Hryniewiczowi OMI w 70. rocznicę urodzin*, red. P. Kantyka, Wydawnictwo KUL. Lublin 2006, 296–298.

⁵³ K. Gózdź, *Pascha chrześcijańska*, w: *Instaurare omnia in Christo...*, dz.cyt., 276–287.

osoby Jezusa, które niewiele mówi o Nim jako Bogu, i zauważa, że taka perspektywa upośledza proklamację chwały i majestatu zmartwychwstałego Chrystusa, która jest kluczowa dla chrześcijaństwa.

Odwołanie się człowieka do Chrystusa przez wiarę i rozumienie wartości Paschy, jako otwarcia drogi do życia w pełni duchowego w Bogu, jest właściwym ukazaniem jej znaczenia przywracającego życie duchowe człowiekowi.

BIBLIOGRAFIA

- Balthasar H.U., *Chwała. Estetyka teologiczna*, t. 3/2: *Teologia*, cz. 2: *Nowy Testament*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.
- Guzek K., *Nieudzielalność osoby ludzkiej jako jedna z podstaw personalizmu chrześcijańskiego*, *Kultura – Media – Teologia*, 2010, nr 2.
- Hryniewicz W., *Nad przepaściami wiary*. Rozmawiali E. Adamiak, J. Majewski, Społeczny Instytut Wydawniczy, Kraków 2001.
- Hryniewicz W., *Bóg wszystkim we wszystkich*, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2005.
- Hryniewicz W., *Chrystus nasza Pascha*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1982.
- Hryniewicz W., *Chrystus zmartwychwstał. Motywy paschalne w pismach metropolity Ilariona*, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 1995.
- Hryniewicz W., *Dramat nadziei zbawienia*, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 1996.
- Hryniewicz W., Karski K., Paprocki H., *Credo*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.
- Hryniewicz W., *Nasza Pascha z Chrystusem*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1987.
- Hryniewicz W., *Nowe ruchy międzywyznaniowe*, *Zeszyty Naukowe KUL*, 1976, R. 19, nr 3.
- Hryniewicz W., *Pascha Chrystusa dziejach człowieka i wszechświata*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1991.
- Instaurare omnia in Christo. O zbawieniu, teologii, dialogu i nadziei. Profesorowi Wacławowi Hryniewiczowi OMI w 70. rocznicę urodzin*, red. P. Kantyka, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006.
- Pitre B., *Jezus i żydowskie korzenie Eucharystii*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2018.

UNDERSTANDING THE CONCEPT OF “PASSEVER” IN THE THEOLOGY OF WACŁAW HRYNIEWICZ AS AN EXPRESSION OF DIALOGUE WITH REDUCTIONIST APPROACHES

Summary

Wacław Hryniewicz focuses on the correct interpretation of the complexity of Christ's mystery events. The contemplation of humanity, martyrdom and death might obscure the significance of His death visible in resurrection.

Contemporary trends to “come back to Jesus” bring chaos to learning about real identity of Jesus. Jesus is a Messiah, and Christ is a Jesus from Nazareth. Christian view of paschal theology must present itself as a salvific act in its generality, and not as particular religious truths, Hryniewicz underlines.

Hryniewicz underlines the idea of devilish element in the history of salvation and claims that history is the place of a fight with evil and death, where the constant, hidden power of resurrection is

evidenced. The mystery of Christ inseparable from the presence of Holy Spirit gives the resurrection a general range and unlimited space to act.

Paschal teaching by Apostles brings the first outline of sacramental acts by resurrected Christ and His Spirit among the believers. Christians are supposed to live like the ones who passed from death to life, Hryniewicz states.

Key words: Old Testament Pascha, Christ's Pascha, The Feast of Pascha, The Resurrection

Nota o Autorze

Andrzej ZIEMAK – magister licencjat, absolwent podyplomowych studiów z duchowości oraz studiów magisterskich z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Studiuje teologię na Akademii Katolickiej w Warszawie. Jego zainteresowania koncentrują się wokół myśli teologicznej o. Wacława Hryniewicza.

Kontakt e-mail: andrzejziemak1@gmail.com